

Gdańsk, 2026-01-24

Pan

Karol Nawrocki

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Prezydencie,

jako przedstawiciel środowiska psychologów, zwracam się do Pana z uprzejmą, lecz stanowczą prośbą o **skorzystanie z prawa weta** w stosunku do *Ustawy z dnia 9 stycznia 2026 r. o zawodzie psychologa oraz samorządzie zawodowym psychologów*.

Środowisko psychologów od lat zabiega o regulację prawną, która uporządkuje rynek i zapewni bezpieczeństwo pacjentom. Niestety, ustawa w kształcie przekazanym Panu do podpisu nie realizuje tych celów. Analiza tekstu prawnego wskazuje na szereg nieścisłości i zagrożeń, które zamiast chronić odbiorców usług, sankcjonują niebezpieczne luki prawne i tworzą nieuzasadnione bariery biurokratyczne.

Poniżej przedstawiam kluczowe wady ustawy, oparte na jej konkretnych przepisach:

1. Pozorne zabezpieczenie usług psychologicznych (Art. 23 ust. 3) Ustawa w teorii definiuje świadczenia psychologiczne, jednak **art. 23 ust. 3** wprost podważa sens całej regulacji. Przepis ten stanowi, że zastrzeżenie udzielania pomocy psychologicznej dla psychologów „nie ogranicza prawa do podejmowania poszczególnych działań (...) przez osoby, które nie posiadają prawa wykonywania zawodu psychologa”, o ile wynikają one z innych przepisów. W praktyce oznacza to prawną furtkę dla osób bez wykształcenia psychologicznego do świadczenia usług łudząco podobnych do pomocy psychologicznej, co bezpośrednio zagraża bezpieczeństwu pacjentów i deprecjonuje profesjonalne przygotowanie psychologów.

2. Otwarcie furtki do psychoterapii dla osób bez kwalifikacji psychologa (Art. 23 ust. 5) Ustawa w **art. 23 ust. 5** stwierdza, że prawo do prowadzenia psychoterapii przez psychologa „nie ogranicza prawa do prowadzenia psychoterapii osobom, które (...) nie posiadają prawa wykonywania zawodu psychologa”. Zapis ten jest sprzeczny z wytycznymi WHO i standardami międzynarodowymi, które wiążą psychoterapię z gruntownym wykształceniem psychologicznym lub medycznym. Ustawa sankcjonuje rozproszenie odpowiedzialności i brak spójnych standardów w leczeniu zdrowia psychicznego.

3. Nadmierna biurokracja i bariery wejścia do zawodu (Art. 17 – Opiekun) Wprowadzony w **art. 17** wymóg współpracy z „opiekunem” (trwający od 9 do 24 miesięcy) tworzy system feudalny i korupcjogenny. Młody psycholog, po 5-letnich jednolitych studiach magisterskich, zostaje ubezwłasnowolniony zawodowo. Przepisy nie gwarantują dostępności opiekunów, a system

wynagradzania ich (ryczałt ustalany przez izby) może generować gigantyczne koszty dla adeptów zawodu. Zamiast merytorycznego stażu, tworzy się sztuczną barierę, która może wypchnąć młodych psychologów do szarej strefy (co umożliwi im wspomniany wyżej art. 23 ust. 3).

4. Zawężenie roli psychologa i nieprecyzyjne definicje (Art. 23) Definicja „pomocy psychologicznej” w art. 23 ust. 2 pkt 4 jest nieprecyzyjna i miesza pojęcia kliniczne z rozwojowymi, co w połączeniu z restrykcyjnymi przepisami karnymi może zniechęcać do podejmowania interwencji w sytuacjach niejednoznacznych, ze szkodą dla osób potrzebujących wsparcia. Rola psychologa została sprowadzona do funkcji techniczno-orzeczniczych, pomijając szeroki aspekt profilaktyki i wsparcia społecznego.

5. Wysokie obciążenia finansowe (Art. 13) Ustawa w art. 13 ust. 1 przewiduje opłatę za wpis do rejestru w wysokości do 10% przeciętnego wynagrodzenia. Jest to bariera finansowa niespotykana w innych zawodach zaufania publicznego na starcie kariery, co w połączeniu z kosztami „opieki” czyni ten zawód elitarnym ekonomicznie, a nie merytorycznie.

Podsumowanie

Panie Prezydencie, obecna ustawa nie jest aktem, na który czekali psychologowie i pacjenci. Jest aktem, który:

- **Nie chroni pacjenta** przed pseudopsychologami (przez art. 23 ust. 3).
- **Nie gwarantuje jakości** (poprzez rozmycie standardów psychoterapii).
- **Blokuje młodych specjalistów** (poprzez wadliwy system opiekunów).

Podpisanie tej ustawy nie uporządkuje systemu, lecz pogłębi chaos i usankcjonuje niebezpieczne praktyki. Dlatego w imieniu środowiska proszę o weto, co pozwoli na rozpoczęcie prac nad nowym, merytorycznym projektem, stworzonym w realnym dialogu z praktykami, a nie w pośpiechu legislacyjnym.

Z wyrazami szacunku,